

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



» MYŚL PASTERZA

*Nie ma takiego miejsca, w którym
Bóg by nas nie odnalazł.*

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Młodzi kochają Kościół



Agata Mieczkowska

W wydarzeniu wzięła udział młodzież z wielu parafii naszej diecezji

W uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata Toruń stał się miejscem spotkania dla młodzieży z niemal całej diecezji, która wielbiła Boga.

AGATA MIECZKOWSKA

Diecezjalny Dzień Młodzieży przeżyaliśmy pod hasłem: „Radujcie się w nadziei”. Biskup Wiesław Śmigiel podczas Eucharystii sprawowanej w parafii św. Józefa powiedział. – Papież Franciszek napisał w orędziu na dzisiejszy dzień, aby młodzi byli odważnymi świadkami chrześcijańskiego życia i nadziei nawet pośród najokrutniejszej ludzkiej niegodziwości. Moi drodzy, nie ma takiej trudnej sytuacji, która by człowieka zniewoliła w taki

sposób, że nie mógłby wyznawać swojej wiary.

Królowanie Jezusa

Biskup przypomniał wiernym, że Jezus przychodzi do nas jako Król cichy, a Jego atrybutami nie jest wspaniały tron czy drogocenna korona. – Krzyż Jezusa stał się najwspanialszym tronem w historii świata, ponieważ przez wszystkie pokolenia promieniuje z niego miłość do każdego z nas.

W Ewangelii usłyszeliśmy o uczynkach miłosierdzia. W homilii nawiązał do tego także bp Śmigiel. – Nie

można kochać Boga i gardzić drugim człowiekiem. Jezus mówi: modlitwa jest ważna, liturgia jest ważna, ale nie możecie zapomnieć o tych, którzy są obok was, o potrzebujących, spragnionych i chorych.

Pasterz zakończył homilię przesłaniem, które dla młodych ludzi jest także zadaniem we współczesnym świecie. – Młodzi przyjaciele, życzę wam, aby wiara dawała wam głęboki sens życia, który sprawi, że będziecie wewnętrznie radosni. Nawet gdyby cały świat o nas zapomniał i gdyby zawiodły wszystkie ludzkie gwarancje, to Pan Bóg jest blisko, kocha was i zna was po imieniu.

Podczas Eucharystii odbyło się ślubowanie i przyjęcie trzech nowych członków w szeregi KSM.





Uroczystość Chrystusa Króla to święto patronalne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży



Ważne jest świadectwo



Po wspólnej modlitwie przyszedł czas na pyszny posiłek



Młodzi ludzie angażują się w wiele wspólnot

Zdjęcia: Agata Mieczkowska

→ Dla ducha i ciała

Po uczcie duchowej przyszedł czas na integrację. W Wyższym Seminarium Duchowym na młodych czekał ciepły i pyszny posiłek, co potwierdzają uczestnicy spotkania. – Najbardziej podobał mi się koncert uwielbieniowy. Szczególnie zapadły mi w pamięć świadectwa wygłaszane podczas niego. Oczywiście nie można też zapomnieć o pierogach podczas poczęstunku – mówiła Agnieszka z parafii w Świerczynkach.

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska

Agata Mieczkowska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24

W Centrum Dialogu młodzi wysłuchali ludzi, którzy podzielili się swoim doświadczeniem ze Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie. Nie zabrakło wspólnych tańców i śpiewów, które przyniosły uczestnikom wiele radości. Integrację poprowadziła wspólnota Sursum Corda z Grudziądza.

Jezus jest Panem

Wiele emocji przyniósł koncert uwielbienia poprowadzony przez wspólnotę Światło w Mieście. Młodzi mogli włączyć się we wspólną modlitwę, a także wysłuchać świadectw. Był to niezwykły czas. Pięknym doświadczeniem był moment, w którym tak wielu młodych świadomie oddało życie Jezusowi, nazywając Go swoim Panem i Zbawicielem.

Młodzież, która była na wydarzeniu, podzieliła się z nami swoimi odczuciami. – Eucharystia, a także część koncertowa, była dla mnie niezwykłym przeżyciem duchowym. Takie wydarzenia zawsze jeszcze bardziej otwierają mnie na Boga i drugiego

człowieka – mówiła Agata. – Cieszę się, że mogłem wziąć udział w tym wydarzeniu. Szczególnie podobał mi się koncert. Wspaniale jest zobaczyć, jaką miłością darzy nas Jezus na przykładzie ludzi, którzy doświadczyli tego na własnej skórze – podzielił się Mikołaj. – Całe wydarzenie było bardzo interesujące, pełne emocji. Bardzo owocnie przeżyłem i doświadczyłem żywego Boga – zaznaczył Aleksander.

Nie można zapomnieć o duszpasterzach, którzy przyjechali na Dzień Młodzieży wraz ze swoimi wspólnotami. Ksiądz Mateusz Pstrągowski z parafii w Świerczynkach porównał to spotkanie do domu. – Z tego spotkania wyjeżdżam z wewnętrznym obrazem domu. Nie zabrakło doświadczenia spotkania, rozmów, które są tak bardzo potrzebne oraz nakarmienia się świadectwem wiary innych ludzi. Mimo tego co słyszymy w mediach młodzież jest w Kościele, chce tego Kościoła i jest w nim silna. 

AGATA MIECHKOWSKA

Zakochani w misjach

Misjonarze żyją pośród nas, o czym mogliśmy przekonać się na spotkaniu zorganizowanym przez Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu oraz Projekt Zambia Toruń.

AGATA GODLEWSKA

Wydarzenie, które odbyło się 15 listopada w Centrum Dialogu, było spotkaniem, które obudziło ducha misyjnego. Ojciec dr Grzegorz Dobroczyński, jezuita, i Łukasz Żmuda opowiedzieli o swojej posłudze misyjnej.

Przygotowanie i wsparcie

Celem Projektu Zambia Toruń jest wolontariat na rzecz misji w Zambii. Osoby, które mają w swoim sercu pragnienie niesienia pomocy muszą przejść odpowiednie przygotowanie. Podczas rocznej edycji wolontariatu zbierali środki, które przeznaczyli na cele misyjne (kwestowali m.in. na kurnik). Na miejscu młodzi misjonarze pracowali na farmie, gdzie



Ojciec Grzegorz Dobroczyński, jezuita, a także Łukasz Żmuda opowiedzieli o swojej posłudze misyjnej

doglądali upraw, pomagali na plantacji moringi oraz przy hodowali ryb. Ważną częścią planu każdego dnia była obecność w domu dziecka. Warto podkreślić, że Projekt Zambia Toruń od 3 lat rozwija się pod patronatem i we współpracy z Klubem Inteligencji Katolickiej w Toruniu. Tegoroczny wyjazd nie byłby możliwy bez wsparcia finansowego instytucji zewnętrznych, przede wszystkim marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego.

Mikołaj Kopernik w Zambii

Uczestnicy spotkania dowiedzieli się, jak z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika wielki astronom zawędrował do Zambii. W sierocińcu

w Kasisi zawisał baner z jego zdjęciem. Zambijskie dzieci mogły spróbować, jak smakuje przysmak naszego miasta, piekąc samemu pierniki. Misjonarze podkreślili, że podopieczni z wielką chęcią słuchali o Koperniku i św. Janie Pawle II, rysując ich podobizny, a także czytając komiksy w języku angielskim.

Radość

Zebrani dowiedzieli się, jak innym kulturowo krajem jest Afryka oraz jak w Zambii wygląda Msza św. Liturgia trwa ok. 2, czasem 3 godzin. Jest bardzo dużo tańców i śpiewów. Kiedy zaczyna się pieśń, mimo tego że ludzie nie wychodzą z ławek, to zaczynają tańczyć. Są bębny, grzechotki, a wierni wydają okrzyki. Jest to ich wyraz radości i uwielbienia Boga. Ciekawy był moment składania darów podczas Mszy św. Oprócz chleba, wina i ofiary pieniężnej można było dostrzec żywego kurczaka oraz pakiet papieru toaletowego. Dają to, co mają, co mogą dać – mówił Żmuda. Z kolei o. Dobroczyński opowiedział, jak w Zambii przebiega liturgia pogrzebowa. – Msza św. pogrzebowa to również święto, a najpiękniejszy jest finał. Jak już trumna jest spuszczona, to na samym końcu jest coś cudownego. Każdy z uczestników daje od siebie po kwiatku. Ten grobowiec kwitnie, jest nowe życie – mówił.

Poznanie kultury

Afryka to kontynent niesamowicie różnorodny. Misjonarze opowiedzieli o tradycyjnym daniu nsima, a także wytłumaczyli, czym jest tradycyjna chusta chitenge.

Podczas projektu wolontariatu mieli okazję zobaczenia jednego z siedmiu cudów świata – Wodospady Wiktorii oraz lądowe i wodne safari. Zdjęcia i filmy pokazywane podczas spotkania bardzo zaciekały zgromadzonych i napełniły misyjną radością. 



Zdjęcia: Agata Mieczkowska

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem ludzi młodych

Zagadki toruńskiej katedry

Jak uczyć historii? Na pewno nie każąc wkuwać ciągi dat. Dzieje – choćby tylko dwóch toruńskich gotyckich kościołów – mogą wciągnąć bardziej niż dobrze napisana powieść.

RENATA CZERWIŃSKA

Dzięki projektowi Inwentarz Sztuki Torunia możemy udać się na wirtualny spacer po kościele Mariackim oraz dzisiejszej katedrze, a dawniej kościele farnym Starego Miasta.

Podróże w czasie

Gigapanoramy pozwalają dotknąć kunsztownie zdobionych sklepień, przeczytać niewidoczne z dołu inskrypcje, odkryć krypty w zaskakujących miejscach czy zachwycić się szczegółami rzeźb. Zdjęcia i publikacje związane z projektem znajdziemy na stronie www.heritage.umk.pl.

– Wejdziemy tam, gdzie wejść nie można – obiecuje dr hab. Juliusz Raczkowski, prof. UMK. – Dzięki projektowi nieodpłatnie udostępniamy wiedzę o naszym dziedzictwie.

Drugie sympozjum poświęcone projektowi, które 21 listopada odbyło się w siedzibie Towarzystwa Naukowego w Toruniu, dotyczyło skarbów



Autorzy projektu zachęcają do wirtualnych spacerów

kościoła Świętojańskiego. Piękne wnętrza przy ul. Wysokiej 16 automatycznie przenosiły słuchaczy w inny wymiar. A jeszcze bardziej – opowieści prelegentów.

Skandal w kościele

Czeski styl piękny nosi tę nazwę nieprzypadkowo. O tych wysokiej klasy rzeźbach związanych z toruńską katedrą opowiadała dr hab. Monika Jakubek-Raczkowska, prof. UMK. Należy do nich nie tylko wykradziona w czasie wojny Piękna Madonna. To także m.in. rzeźba przedstawiająca wizję św. Marii Magdaleny. Uśmiechnięta święta unoszona przez anioły jeszcze kilka wieków temu wydawała się ówczesnym znawcom sztuki gorsząca (według nich uśmiech był zalotny, a w dodatku rzeźbiarz przedstawił gołe stopy i dłonie).

Dla nas znacznie bardziej gorszące mogą być konserwatorskie pomysły z przełomu XIX i XX wieku. Opowiadał o nich prof. Raczkowski. Dziś już wiemy, że np. słynny Poliptyk Toruński tworzył obrazy powstałe w różnym czasie, które wtórnie złożono razem dopiero na początku XX wieku. Kto jednak wpadł na pomysł, żeby dwie rzeźby – Piękną Madonnę i konsolę z popiersiem Mojżesza – połączyć za pomocą bolców i wmurować w ścianę prezbiterium za pomocą... zaprawy cementowej?



Może lepiej dla niego, że dziś już się tego nie dowiemy.

Historia wciąga

Sympozjum trwało do wieczora. Dzięki Milenii Hübner słuchacze mogli dowiedzieć się, czyją historię przedstawiają obrazy w kaplicach św. Ignacego i Bożego Ciała (w tym kim jest człowiek, który leży w łóżku z baldachimem), a dzięki Katarzynie uclaw z Muzeum Diecezjalnego – skąd w kościele Świętojańskim wzięło się aż 428 szat liturgicznych (i które z nich haftowały ręcznie benedyktynki z Chełma i Torunia). Niezwykłymi opowieściami o średniowiecznych rzeźbach i niezwykłych nowożytnych wyrobach złotniczych dzielił się dr hab. Michał Woźniak, prof. UMK. Piętnastowieczne księgi czynszowe kościoła świętojańskiego szczegółowo spenetrował dr hab. Piotr Oliński, prof. UMK.

– Przyszedłem ze znajomym na jeden wykład i ciągle nie mogę wyjść – opowiada jeden z uczestników, który słuchał opowieści aż do późnego popołudnia. – Dzięki temu projektowi będziemy mieli dodatkową wiedzę, ważną nie tylko dla turystów, ale dla nas, parafian, czy wiernych przychodzących pomodlić się do katedry. A mamy jeszcze wiele przed sobą – zapowiada proboszcz ks. prał. Marek Rumiński. 



Opowieści z dawnych czasów wciągnęły słuchaczy

Chwalcie Pana!

Nie jesteście oprawą, jesteście integralną częścią liturgii – mówił proboszcz toruńskiej katedry ks. prał. Marek Rumiński do muzyków kościelnych, którzy zebrali się na święcie ku czci swojej patronki.

RENATA WOJCIECHOWSKA

Podzieleni na głosy, pod kierunkiem Ady Gliszczyńskiej, Szymona Piotra Ofiary i siostry Józefitki, Nikodemy Sieczkoś, wyśpiewali chwałę Panu.

Cudowny śpiew

Jakie chóry przyjechały do Torunia mimo obfitego śniegu, który 25 listopada pokrywał dach katedry i toruńskie ulice? To chór św. Cecylii z Nowego Miasta Lubawskiego, chór parafii św. Maksymiliana z Torunia, Schola Cathedralis Thorunensis, chór Perpetuo Soccorso z toruńskiej parafii św. Józefa, chór parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z Torunia, chór Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej, chór parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielawach i gregoriańska schola Liquor Pacis.

Eucharystię sprawowali ks. Maciej Kępczyński, dyrektor Studium Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej, oraz ks. Robert Narodzonek, opiekun chóru z Nowego Miasta Lubawskiego.

Ks. Kępczyński w homilii zwrócił uwagę na podobieństwa między chórzystami a św. Cecylią i św. Katarzyną Aleksandryjską, patronką dnia. – W życiu obu świętych miały miejsce zjawiska nadprzyrodzone i wasza obecność tutaj to również cud – mówił.

Struga pokoju

Choć dziś kwestionuje się często sens pięknej liturgii, dbania o nią – podobnie



Zdjęcia: Renata Czerwińska

Anielskie chóry wypełniły katedrę

jak kwestionuje się istnienie św. Katarzyny, a patronat św. Cecylii nad muzyką kościelną miałby wynikać z błędu w tłumaczeniu – dyrektor studium zachęcił, aby nie dać sobie wydrzeć pięknego talentu. – Muzyka, która chwali Boga, jest darem dla całego Kościoła – mówił. Ci, którzy nią służą, są bogaci jak obie święte, pochodzące z bogatych rodów.

Oficjum o św. Katarzynie mówi, że w miejscu jej grobu wytrysnęło źródło, którego wody służyły uzdrowieniu. – Wy również, choć nieraz doświadczacie niezrozumienia, jesteście w Kościele źródłem czystości. To dzięki wam na wasze parafie, diecezję i cały Kościół wypływa struga pokoju.



Męskie głosy nadawały pieśniom głębi

Po Mszy św. trzy osoby odebrały dyplom studium. Byli to: Hubert Maria Basiński, Szymon Piotr Ofiara i Katarzyna Melzacka.

Dziękczynienie i pociecha

Po recitalu organowym w wykonaniu Jarosława Ciechackiego chórzysci udali się do Wyższego Seminarium Duchownego na dalszą część uroczystości. Rozpoczęło ją poświęcenie organów piszczałkowych, na których swoje umiejętności ćwiczą słuchacze studium. Piękna modlitwa, którą odmówił bp Wiesław Śmigiel, wzywała organy do wychwalania Stwórcy. Zadaniem instrumentu będzie również budzenie wiary. – Organy, instrumencie święty, wprowadźcie wiernych w dziękczynienie Jezusowi, przynieście pociechę wiary tym, którzy przeżywają trudności i wspierajcie modlitwę chrześcijan.

Improwizacje pomiędzy poszczególnymi wezwaniami zaprezentował dr. hab. Tomasz Orłow, profesor Uniwersytetu Śląskiego, wybitny muzyk i znawca organów, potrafiący zarazić swoją pasją. Po poczęstunku muzycy kościelni mogli uczestniczyć w prowadzonych przez profesora warsztatach. **n**

Chcą służyć Panu

LEMBARK Dwóch nowych ministrantów w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

W uroczystość Chrystusa Króla proboszcz ks. Waldemar Milewski przyjął do grona Służby Liturgicznej Ołtarza braci Jana i Kacpra Maciągów. Po odpowiednim przygotowaniu chłopcy złożyli przyrzeczenia. Proboszcz podziękował rodzicom za zaangażowanie w życie parafii i dar synów oddanych na służbę przy ołtarzu. **n**

KATARZYNA LAMPERT



Nowi ministranci to radość dla parafii



Grudziądzki chór zachwycił słuchaczy

Muzyczna pamięć

GRUDZIĄDZ Czwarta edycja koncertu Zadzuszki muzyczne odbyła się w bazylice św. Mikołaja.

Całość spotkania, które odbyło się 18 listopada, prowadził Tomasz Jurek. Na rozpoczęcie Olaf Hryniewicz wykonał na trąbce hejnał Grudziądza skomponowany przez Stanisława Szpuleckiego.

Wydarzenie poświęcone było pamięci kompozytora Henryka Czyży, nauczyciela skrzypiec Zygmunta Strzeleckiego,

miłośnika muzyki Eugeniusza Małkiewicza i wokalistki Marii Warczyńskiej.

W programie wykonano kilkanaście utworów muzycznych tych kompozytorów: na organach, w kwartecie smyczkowym, na fortepianie. Utwory choralne wyśpiewał chór The G Singers pod dyrekcją Aleksandry Drozdeckiej.

Na zakończenie koncertu ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz, odmówił modlitwę w intencji muzyków. **n**

ZENON ZAREMBA

Spotkanie z Przyjacielem

CHEŁMNO Rekolekcje dla dziewcząt odbyły się w Domu Sióstr Miłosierdzia.

Dwanaście dziewcząt z różnych stron Polski przyjechało 17 listopada, aby wspólnie zastanowić się nad ewangelicznym błogosławieństwem: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”. Patronką rekolekcyjnego czasu była bł. Karolina Kózkówna.

W temat rekolekcji wprowadził misjonarz Ducha Świętego o. Marek Walkusz. Marcin Gomułka dał świadectwo pełne autentycznej radości, dzieląc się swoim doświadczeniem żywego Boga. Na początku zaznaczył, że każdy z nas może być szczęśliwy – tego szczęścia pragnie dla nas Bóg. Rozwijając temat czystości serca, zwrócił uwagę, że nie chodzi tutaj o poprawność



zewnątrzną, ale o serce niepodzielone. Czyste serce jest darem od Boga. W życiu różne rzeczy czy osoby mogą być zagrożeniem dla czystości serca. Jeśli coś zasłania mi Boga, to mnie od Niego oddziela. „Bóg rozmawiał z Mojżeszem twarzą w twarz, jak się rozmawia z przyjacielem” – to do Boga należy inicjatywa, to On traktuje mnie jak przyjaciela, to On rozmawia ze mną twarzą w twarz. Doświadczając Bożej Miłości, możemy służyć innym.

Po świadectwie nadszedł czas na spotkania w małych grupach, w których dziewczęta mogły podzielić się swoim doświadczeniem relacji z Bogiem i drugim człowiekiem. W sobotni wieczór oglądając film przybliżyliśmy sobie postać bł. Karoliny.

Wierzmy, że ten rekolekcyjny czas wyda piękne owoce w sercach uczestniczek rekolekcji. **n**

S. JUSTYNA LIHS, SZARYTKA